

DJABEL

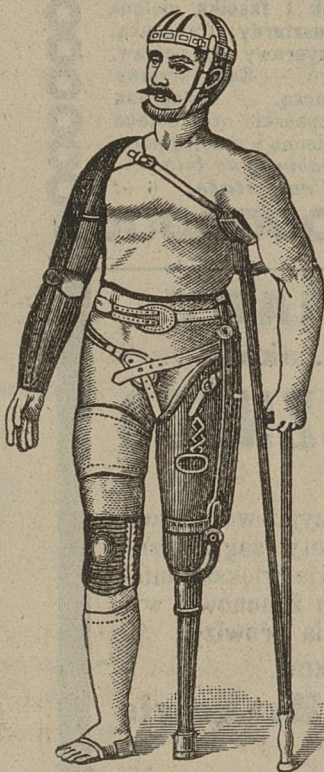
Wychodzi
1-go i 15-go dnia
w miesiącu.

Adres Wydawnictwa:
KRAKÓW
Rynek główny l. 8,
Drukarnia W. Kornecki.

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, ilustrowane.

Na wystawie lekarskiej w Wiedniu złoty medal i dyplom.

Kto potrzebuje bandaża rupturowego



na hernię pachwinową, pępkową, lub pasa do podtrzymywania brzucha itd., lub też z dotychczasowego nie jest zadowolony, raczy się z całym zaufaniem udać osobiście lub listownie do wynalazcy najlepszych konstrukcyj bandaży, które są polecane przez **Wnych Panów Lekarzy** jako najlepsze od wszystkich, nie tylko krajowych ale i zagranicznych.

403 6-?

Ludwik Knapiński

Kraków, Sławkowska 4.

M. Jakubowski

W KRAKOWIE.

Kantor: ulica Kanonicza 16.

Magazyny: { w Krakowie, Suklennice L. 26, 27.
we Lwowie, Plac Maryacki.

Ma zaszczyt polecić wyroby z chińskiego srebra, platerowane, brązowe i z prawdziwego srebra, jakoto: **nakrycia stołowe, noże, widelce, łyżki, łyżeczki**, przedmioty ozdobne na podarki, oraz artykuły kościelne: lichtarze, monstrancje, kielichy, krzyże, żyrandole i t. p.

Przyjmuje wszelkie reperacje do pozłacania, posrebrzania, niklowania i bronzowania.

Wypożycza nakrycia „sztucce stołowe“ na większe zebrania. 404 6-?

Proszek do czyszczenia srebra i złota.

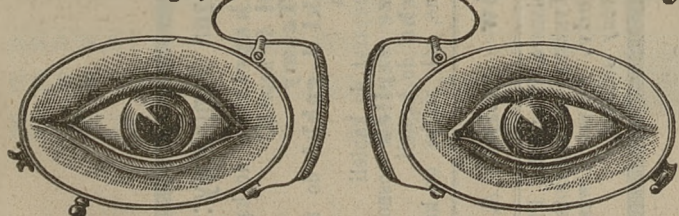
Ceny fabryczne. — Cenniki darmo i opłatnie.

L. TOMASZKIEWICZ

MECHANIK i OPTYK

w Krakowie, ulica Floryńska L. 2, Hotel Drezdeński, poleca

okulary, cwikiery,



406 5-?

lornetki, barometry, termometry.

Urządza dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony. Zamowienia oraz reperacje wchodzące w zakres optyki i mechaniki, uskutecznia się w krótkim czasie.

Bluzki Fischus
Krawatki, Kołnierzyki
Weloniki tiulowe i koronkowe
Pończochy bawełniane, damskie i dziecinne
Rękawiczki bawełniane, niciane i jedwabne

Gorsety paryskie
Wstążki, Tiule, Hafty
Grenadine, Krepy, Muszliny
Gazy, Szyrtyngi, Podszewki
Materye kościelne

409 6-?

po najtańszych cenach i w wielkim wyborze

polecają

POREBSKI & ZIMLER

Kraków, Rynek główny L. 8.

J. Barberowski
szostkarskich, cementu portlandzkiego i gipsu, polifony, oliwy do wozów i maszyn. Główny skład Drożdży. — Zamowienia zamiejscowe uskutecznia się odwrotnie. 405 6-?



Handel „pod Palmą“

ANTONIEGO HAWĘŁKI

w Krakowie, w Rynku głównym.

poleca: wszelkie Towary korzenne. — Wina węgierskie, austriackie, francuskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, tyrolskie, włoskie, szampańskie i pomarańczowe. — Romy, Araki i Esencja trjesteńska. — Likjery holenderskie, francuskie i krajowe. — Koniak kuracyjny francuski. — Wódki gdańskie, angielskie, szwajcarskie i krajowe. — Porter angielski. — Piwo angielskie, pilzneńskie. — Herbatę rosyjską braci K. i S. Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — Cacao amsterdamskie i krajowe. — Czekoladę Sucharda i krajową w różnych gatunkach. — Extrakt czekoladowy. — Makaroniki i Biszkopty angielskie i krajowe. — Owoce południowe, suszone i smażone w cukrze. — Kalaflory letnią porą krajowe, zimową angielskie. — Kompoty włoskie i Imbier chiński, oraz wszelkie Bakalie. — Wędliny westfalskie i krajowe. — Pasztety strassburskie i domowe z dziczyzny. — Kwiczoły faszerowane. — Ostrygi holenderskie i ostendzkie. — Kawior astrachański i Śledzie pocztowe. — Ryby w puszkach w oliwie marynowane i wędzone; zimą świeże morskie i rzeczne. — Sardynki francuskie Philippe & Canaud. — Homary, Łosoś amerykański, Trufle, Ananasy, Szparagi, Szampiony, Karczochy, Groszek i fasolka zielona w puszkach. — Różne Konserwy, Sosy, Musztardy: francuską, angielską, krymską i krakowską; oraz przyprawę do potraw. — Bullon na kilogramy w najlepszym gatunku. — Sery krajowe i zagraniczne. — Oliwę nicejską i prowancą. — Winogrona kuracyjne włoskie i badeńskie, zimą hiszpańskie oraz Owoce włoskie i tyrolskie. Dżiczyznę i Zwierzynę jesienną i zimową porą. — Przy handlu obszerne lokale, oddzielne gabinety do śniadań 400 i kolacyj z osobnym uchodem. — Ceny stałe. 6—?



KANTOR WYMIANY

Filii c. k. uprzyw. gal. akc.

BANKU HIPOTECZNEGO

w Krakowie

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety, wydaje przekazy na wszelkie większe miasta zagraniczne. — Wypłata wszelkich kuponów i wylosowanych efektów bez potrącenia prowizyj.

FILIA C. K. UPRZYW. GALIC. AKCYJ.

Banku Hipotecznego w Krakowie

wydaje

ASYGNATY KASOWE

oprocentowując takowe po

401 4%⁰/₁₀ za 60-dniowem wypowiedzeniem 6—?
3¹/₂%⁰/₁₀ za 30-dniowem wypowiedzeniem.

Filia c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego przyjmuje wkładki do oprocentowania w rachunku bieżącym, wydaje w tym celu książeczki czekowe, przyjmuje depozyta wartościowe do przechowania, udziela zaliczki na papiery wartościowe i skutecznie zlecenia na zakupno lub sprzedaż efektów na wszystkich giełdach krajowych i zagranicznych.



Pierwszy fabryczny skład PARASOLEK

w najświeższych paryżkich wzorach
po cenach bez konkurencyj.
Nadto poleca w wielkim wyborze

PASKI najmodniejsze

429 6—?

Na sezon podróży:
Klaski podróżne
Kubki do podróży papierowe,
gumowe i metalowe składane
Necessary podróżne
Rzemyski podróżne
Poduszki do wydymania sąjnowe,
pluszowe i skórzane
Wanny i miednice gumowe
podróżne do składania

Na sezon podróży dla P. T. Artystów i Amatorów sztuk pięknych:
Stalugi polne składane, Stalugi polne z siedzeniem, Stalugi polne szkiełkowe z pasem do założenia przez ramię, Parasole polne, Laski składane do przycepienia jakiegokolwiek parasola, Kapełuszki białe dla malarzy
Kasetki kompletne do malowania olejnych i akwarelowych, Farby olejne i akwarelowe z różnych fabryk, Palety z drzewa porcelanowe, Pendzle we wszystkich gatunkach, Werniksy i inne środki do malowania. Aparata do wypalania
PŁYTA MALARSKIE na miarę i na bieżących ramach naciągnięte, Białki do szkicowania, Papiery, kartony i Deszczutki odbijania pejzazy, Wyroby z drzewa olivnego i jaworowego do pomalowania

Na sezon kąpielowy:
Ozapki i kapełuszki do kąpiei, Pantofelki do kąpiei, Aparaty, Taśmany, Bekawiczki i gąbki do nacierania ciała
„Smell“ preparat do kąpiei
Wyskok ze szpilek sosnowych
Pasta Macha do kąpiei
Kule żelazne, sól, siarka do kąpiei

Perfumy, Mydła, Pudry, Wode kolonka, Przybory do golenia, Środki kosmetyczne, Środki do czyszczenia i konserwowania zegłów, Szoszki, Grzeblenie, Lunierka i różne inne artykuły i przybory toaletowe.

Plasterki na nagniotki, Meisnera, Wasnutha, Plaster dla turyistów Linsera, Claveltyl, Tyngtura na nagniotki, Aparaty do filtrowania wody, Aparaty i wszelkie przybory do robienia wody sodowej,

Rynek 37 Kraków Linia A-B RHEIM i SPÓŁKA Rynek 37 Kraków Linia A-B

Woalki, Rękawiczki, Pończochy, Bosa gazowe, Kołnierze, Żaboty, Parasole, Laski, Kalosze
Anastazy Froncz
Kraków, ul. Floryańska 17.

D J A B E Ł

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, ilustrowane.

Pojedynczy Numer 40 hal.

Pojedynczy Numer 40 hal.

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Prenumeratę, listy, artykuły należy nadsyłać pod adresem:

Wydawnictwo „Djabła“

Kraków, Rynek gł. L. 8 (Drukarnia: W. Kornecki).

Rękopisów nie zwraca się, ale bywają niszczone.

* W umieszczeniu ogłoszeń pośredniczą wszystkie agencje czasopism w kraju i zagranicą. *

PRZEDPŁATA KWARTALNA:

* w Krakowie i na prowincyi z przesyłką poczt. koron 2.—;
* w Niemczech marek 2.50; w Ameryce rocznie dolar. 2.50;
* we Francyi kwartalnie franków 3.—. *

WŁASNOŚĆ MASY SPADKOWEJ PO Ś. P. EMILU BORKOWSKIM. — Wydawca: *Karol Kucharski.*

Zamknięcie sesji delegacyjnej.

Otóż pono

Właśnie skończono

Delegacji naszej sesję

I zamknięto

Kredytów dalszych progresję!

Niechże huczne padną brawa,

Że rząd dobry nie ustawa

Marzyć tylko ciągle o tem

Jak wojskowość karmić złotem

W czym mu dzielnie nasze posły

Pomoc niosły!

Jakiż z tych delegacji

Kraj miewa pożytek!

Doprawdy w konstytucji

To istny jest zabytek

I musim to otwarcie

Powiedzieć niestety,

Że żal grosza co idzie

Na posłów dyety!...

Messalina.



Fatalne omyłki druku.

Z nowelki:

„Pan adjunkt skrzywił się boleśnie i w końcu wyjąkał do cyrulika:

— „A ileż się panu należy za wyzwanie tego zęba?“...

Ze sprawozdania:

...Szczególny nacisk kładziono w zakładzie naszym na gimnastykę, a wśród uczniów ćwiczenia wolne na gorączkach i półkach miały najwięcej zwolenników!...

Z sielanki:

...A od modrych fal strumyka do ciemnego boru prowadziła wążutka, ale dobrze już wydeptana ściereczka...

Z humoreski:

...Jegomość pan Jacenty od rana do nocy powtarzał bezustannie:

— „Nadzieja jest mapką głupich“...

Z recenzji:

... Pianista tę nudną swoją fantazję zakończył brawurowym trybem!...

Z powieści:

...Łódki na wyścigi mknęły po lazurowej toni spokojnej mody...

Z korespondencji:

...W samym Zakopanem ruch mały. Górali okolicznych nie widać tu wcale, bo wszyscy poszli paść mydło na balach...

Z opisu:

...Nad pogorzeliem kłębił się dym i gęste ogary...

Mesalina.



Cylindry – Kapelusze

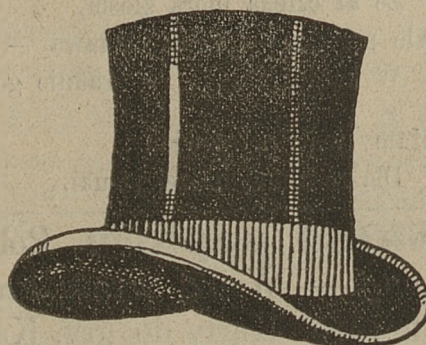
P. & C. Habiga, Wilh. Plessa
i z innych ces. i król. nadwor. fabryk.

BIELIZNĘ MĘSKĄ

KRAWATY — RĘKAWICZKI — LASKI

PARASOLE — PŁASZCZE GUMOWE

KALOSZE — KUFRY — TORBY — PASKI



poleca

Zdzisław

ZDANOWICZ

Kraków, ul. Sławkowska L. 3.

Hotel Saski. — Telef. 516.

FERDEK SOCYALIK.



Straśnie ci choroba, cienkie czasy nastały na andrusów za tego Flataua. Takie ci teraz chatraki i pajaki¹⁾ przebiegłe, że ci mu w nijaki sposób nie zawrócisz gitary. Grypsało ci choroba w „Czasie“, co jak ino Sobol powiedział, że ma cosik bardzo cienkiego na sumieniu, że wie cosi o Kleszczach, tak ci się go zaraz komisarz „jakby wiedziony przecuciem, zapytał: toście wy może zabili Kleszczów“. Okrutnie ci chorobo, morowe przecucie, i przed takimi, to ci się z niczem nie zahamujesz²⁾. A jak ci się Sobol ujadł³⁾, i Gregorskiemu wrypał katane⁴⁾, tak ci zaraz komisarz, jakby wiedziony przecuciem odgadł, co i Gregorski, maczał graby w tej grandzie⁵⁾. I jeszcze ci, choroba stańczyki chcieli wszystko zwalić na partję, że to niby Sobol był u nas w organizacji grubą rybą, ale on ci pokozoł tyle męstwa, co te japońskie gapusie⁶⁾ i wziął wszystko na siebie.

Abo i z tą Batkówną, co to swoją panią nakryła gałazką⁷⁾, to ci tyż policjya zaraz wiedziała, że to ona zrobiła, i że z Krakowa nura nie dała, i że wilgocia się nie nakryła⁸⁾, i że jej nigdzie nima. Ino ci jeszcze mają wysnuheć⁹⁾, czy nie wytknęła¹⁰⁾ balonem, bo ci kiedyś, choroba,

1) Komisarze i policjanci. 2) Nie ukryjesz. 3) Wygadał. 4) Zdradził go. 5) Zbrodni. 6) Szpiegi. 7) Zamordowała. 8) W Wiśle się nie utopiła. 9) Wybadać. 10) Uciekła.

jeden ponad miastem latoł, to może nim poknajała do Ostrawy. A jak ci ją tam zachatrali, i jak się przyznała do grandy, tak ci, choroba, odrazu mieli w policji przecucie, że to pewnie może ona winna.

Ino na doliniarzy¹¹⁾ to ci teraz majom wzglendy, i bez to z lajkonikiem czekali, aż łysy wyjdzie na grzędę¹²⁾, żeby im klawiej było macać po dolinach¹³⁾.

A jeden redaktur z „Bociana“ gwarzył mi, że Lucyna umyślnie zabawiła lajkonika na Zwierzynieckij aż do nocy, coby nikto nie widziół nowygo przyodziwku, co mu go Wyspiański wyrzutował. Ale „Bocian“ okrutnie teraz markotny, i nie wi som co gwarzy, bo za dawniejsze grypsanie, to ci się będzie bez dwa miesionce zamijał w kwacy¹⁴⁾.

Żydzie, chorobo, daj blachę ino morową, bo przy nij to się i jaszczurkę i inkszego śledzia łatwij strawi.

11) Złodziei kieszonkowych. — 12) Księżyc zejdzie. — 13) Kraść z kieszeni. — 14) Siedział w areszcie.



CO MY MAMY?!

(Piosnka krakowska)

Rzecz ciekawa! że choć mamy
Co kto pragnie, co kto łaknie,
Mimo tego w tem co mamy
Zawsze czegoś nam też braknie!

Mamy gminną autonomię,
(Rzecz ta nie jest czczemi słowy)
Ale faktem, że w budzecie,
Co rok widać, iż brak głowy!...

Wodociągi mamy sławne
Jak wszystkie wielkie grody,
Ale za to fakt jest faktem
Bardzo często — brak nam wody!...

Mamy u nas kawiarni tyle,
Że aż człeka biorą złości,
Ale przytem — rzecz ciekawa —
W każdej prawie — braknie gości.

Mamy teatr wystawiony
Dla rodzimej naszej sztuki,

Lecz niestety dziwnym trafem
Straszne w sztuce tej — są luki!...

Słowem wszystko u nas mamy,
Co posiadać ma gród taki,
Ale mimo to bez kwesty
Zawsze w wszystkim tem są braki!...
Messalina.



Nowy podatek miejski.

(Krakowska nowinka).

Radość widać i ogromną
W pośród grodu Kraka dziełek —
Bo nakłada rada miasta
Nowy na nie dziś podatek.

By nie krzywdzić zaś nikogo
Ani tamtych, tych, lub owych,
To podatek ten nakłada,
Od — biletów tramwajowych.

Trudno mi tu wprost wyliczyć,
Co podatkiem obłożone,
Pomieszkania, mąka, mięso,
Nawet — pójście gdzieś na stronę —

Wódka, piwo i jarzyny,
Węgiel, drzewa każda kłoda,
Słowem wszystko, wszystko słowem
Nawet bruki, nawet woda!

Gdy tym torem pójdzie dalej
To i twierdzić chyba nie trza.
Że nałożą nam podatek
Nawet także od powietrza!...

Szlam



FRASZKA.

Pytał głupi mądrego
Na co Moskal zda się
Mądry myślał i odrzekł.
— „To kwestya na czasie,
„Lecz chyba jej rozwiązać
„Nikt zbyt się nie sili —
„Jest on, boby i kogoż
„Japończycy bili?...
Messalina.

Messalina.



Stanisław Karliński

Kraków,

412 6-?

Sukiennice Nr. 28 (naprzeciw Ratusza).

Skład papieru. Poleca: Księgi handlowe, kopiały i prasy kop. — Wielki wybór krajowego i zagranicznego papieru listowego. Karty do gry, Karty wizytowe na zamówienie, Karty korespondencyjne z widokami (ciągle nowości).

Zastępstwo Tutek cygaretowych S. W. Niemojowskiego.

Z PROWINCJI. *)

Stanisławów.

Mamy tu nową Radę miasta
I basta!
Wybraliśmy ją przykładnie,
Bardzo ładnie
Jak to snadnie
Každy widzi
Przez pół nasi, przez pół żydzi.
Ośmnastu sąśmy panie
Prawowierni chrześcijanie,
Ośmnastu jest paradnych
Żydów radnych
Pod wodzą Nimhina!
Czyja wina?

Przemysł.

Pan nie myśl, że furda Przemysł!
Rządzi tu sławetna klika,
Co nos krzywy wszędzie wtyka
I wchodzi stale do Rady
Dla parady
Pod komendą M. Scheinbacha
Aha!
Przy skrutynium istne cuda,
Kartki nikną — jak się uda;
No i radcą ten wychodzi
Na kogo się Steinbach zgodzi.
Znacie Steinbacha?
Aha!

*) Z numerem niniejszym wprowadzamy powyższą rubrykę; zarazem upraszamy naszych przyjaciół o podawanie nam faktów zasługujących na djabelskie skarcenie. (Przyp. Red.)

Rzeszów.

Gdy chcesz bracie skrócić nogi,
Chciej nawiedzić Rzeszów drogi
Mikoszka, prześliczna rzeka,
Środkiem miasta tu przecieka.
Ani płotu, ani rampy,
Ogrodzenia, ani lampy!
Wpadł fijakier pełny gości,
Pokręcił gnaty, kości.
Dopiero aż burmistrz wpadnie,
Ogrodzą Mikoszkę ładnie.

Ktoś

Tarnów.

Cztery lata stoi Mickiewicz w Tarnowie,
Dawno mu przyrzekli radzieccy panowie
Skwerem go otoczyć, dodać mu sztachety,
Ale obiecanka, cacanka niestety!
Gdzieżby dziś przekupki mleko sprzedawały?
Gdzieżby się tarnowskie paupry wysypiały?



NIE WOLNO.

Delegacyi wszystko wolno...
Zjadać smaczne obiady,
Strzelać oczkiem filuternie
Do węgierskiej sąsiadki,

Wolno się ministrom kłaniać
I szampana zapijać,
Wolno myśli wypowiadać
Lub w bawełnę obwijać,

Wolno myśli mieć głębokie,
Ludom wszystko przyrzekać,
Wolno na spełnienie pragnień
U drzwi rządu poczekać,

Wolno jej się (gdyby chciała)
Zająć pracą mozolną,
Wolno długie mówić mowy
Lecz słówka „nie“ — nie wolno!

ar.



Nad Jalu.

Krwi naszej zamało wylałeś od wieka,
Dłoń twoja zamało krwią polską ocieka
Moskalu.

Więc Lachy w szynele! karabin do ręki,
Niech idą za cara, na śmierć i męki
Nad Jalu!

Hej, idą skazańcy na morza, na stepy,
Przez białe piszczele, przez trupie czerepy
Nad Jalu...

Dalekiej ojczyźnie tęsknoty pieśń nuca
A tobie przekleństwo za tych co nie wróca,
Moskalu!

Hej, idą skazańcy na stepy, na morza.
A zimną źrenicę rozpala im zorza
Nad Jalu...

I w duszy im jasno w skonania godzinie,
Ze giną — a z nimi potęga twa ginie
Moskalu!

Adam J. R.



M. BEYER i Spółka

Kraków, Sukiennice Nr. 12—13—14, (naprzeciw kościoła Najświętszej Panny Maryi)

FABRYCZNY SKŁAD

płócien i bielizny gotowej męskiej, damskiej i dziecinnej, oraz bielizny stołowej białej i kolorowej,
Chustek białych i kolorowych z fabryk krajowych i zagranicznych.

GŁÓWNY SKŁAD

normalnej bielizny trykotowej Prof. Dr. Gustawa Jaegera i wszelkich wyrobów trykotowych z jedwabiu, wełny i bawełny
Pończoch damskich i dziecinnych i skarpetek męskich. Skład bielizny Wieleb. Ks. Sebastjana Kneippa.
Wielki wybór bluzek satynowych, wełnianych i jedwabnych. Parasolki damskie od słońca oraz Parasole od najtańszych
do najwykwintniejszych.

Całe wyprawy ślubne są gotowe na składzie.

279 25-?

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.



CARSKI STRACH.

Zamiki! nocny dworu gwai,
Na spoczynek idzie car...!
Nie dla ciebie spokój carze!
Mój mojej ciży, w dzienym gwarze
Mazda! wiedz, że przeka
Pacz, niewinny także dziek,
Szybsz: to japonski szpieg,
Sz podstaje gzyzo szure —
Ty dzwysz o swą caraq szure!

Moze zamach znow uknuł!
Mocha brzeqka koto ucha,
Car się zrywa, bielnie szucha
Car nie swiat japonskiej kuli?
W kieszcech cara cos zawiedzi,
Japoczycyk mie otzruł!
— Car się meczy, spacz nie moze,
Snu mu nie da znow toze!
Myśl po Wschodu brzdzi magach.

Tu krwi odbitek, tu krwi zapach
I nie schodzi z twarzycy powiek
Skosnoci zóhly ozwolek,
Gzyhby miał się płacz mar,
Wszochrosycki swiety car?
Za japonską miarą goni
Bron na próbe wtknąć w nieo,
Po kobiercu zozczł hiedz,
Z strachu strzelił wiec w kotlareq

I zwierzedo strzatek szare!
Cos mu sznace: carze, może
Wiaz japonscyk pod twe toze?
Car znów strzela popod tozko,
Wyladalo z brzeqkiem — uszko...
Pod toznica, twój stak
— Puchar z obinskiej porcelany,
Po japonsku malowany!



Strojny w dziwne kostiumy,
Z miłą burzuzoną, zuchwałą,
Paten pychy, pełen dumy
Z lekką, ciekim puszą paka.

Tymy zwadział swoim krzykiem:
Wiec się wazystko zdawywało
Nacieszycie się Łalkoniem,
I tą jego puszą paka.

Wieszcie przyczechł komicz miarce:
Ton i tożo winow, nie zabsta,
Sprzaczycy się wazystkim harec,
Wogowenka pusza paka.

I pierzeqha zmuzdona rzesza,
Nie z tożo winow, nie zabsta,
Bo z tożo winow, nie zabsta,
Zakwiedle z te puszą paka.

Pan Radca Piorunkiewicz.



Jestem *uwożo pon* człowiek nie dżiśej-szy i należę do Rady miejskiej od lat 30, ale po raz pierwszy *uwożo pon* zdarzyło mi się słyszeć taką dyskusję, jak w sprawie przystąpienia gminy miasta Krakowa do towarzystwa budowy tanich mieszkań dla robotników katolickich.

Wszędzie piszemy i głosimy, że Kraków jest *uwożo pon* miastem polskiem i katolickiem, a tu pan Daszyński dowodzi, że Kraków jest *uwożo pon* socjalno-demokratyczny i międzynarodowy, a panowie Gross i Horowitz utrzymują, że Kraków jest żydowski i że mu nie wolno popierać i przystępować do stowarzyszeń katolickich. Rozumię sam przez się *uwożo pon*, że do gminy, jako zbiorowiska kilkudziesięciu tysięcy ludzi, muszą należeć i żydzi i socjaliści, protestanci i inni różnowiercy, ale *uwożo pon* bardzo znaczna większość mieszkańców Krakowa jest katolicka, toteż wara innowiercom krzyczeć, że gminie nie wolno przystąpić do katolickiego stowarzyszenia, a właśnie dla tego, że do gminy także innowiercy należą, jest *uwożo pon* obowiązkiem gminy popierać także pożyteczne stowarzyszenia innych wyznań, co też *uwożo pon* gmina lojalnie czyni, wstawiając corocznie do budżetu pewne nawet dość znaczne kwoty na wsparcia

dla stowarzyszeń innych wyznań. Nęch więc pan Daszyński założy stowarzyszenie dla robotników międzynarodowych i bezwyznańowych a pan Gross dla robotników żydowskich, to *uwożo pon* gmina im subwencji nie odmówi, jeżeli będą należyte spełniać swe funkcje.

Jeżeli się już o rzeczach religijnych zgadało, to nie mogę *uwożo pon* pominąć milczeniem tego gorszącego faktu, że w oktawę Bożego Ciała podczas procesji cały *uwożo pon* balkon Sukiennic przy Muzeum Narodowym wypełniony był różnymi pańami, które stamtąd lornetowały procesję. Jest to *uwożo pon* w wysokim stopniu niewłaściwe, bo *uwożo pon* procesja nie jest widowiskiem do oglądania tylko nabożeństwem, a jeżeli *uwożo pon* dyrektor Muzeum Dr Kopera na własną rękę na balkony Sukiennic gości nawpuszczał, to go Pan Prezydent powinien poćagnać do odpowiedzialności.

Słusznie *uwożo pon* podniosły dzienniki i wytknęły, że podczas procesji Bożego Ciała w jednej z kawiarni w Rynku gościę wyglądaliby z okien i niewłaściwie się zachowywali, ale należy także napiętnować wspomnianą przezemnie niewłaściwość, gdyż Muzeum nie jest lokalem publicznym cały dzień otwartym, do którego może wejść każdego czasu ktokolwiek, ale *uwożo pon* przybytkiem sztuki, pod opieką gminy zostającym. Widocznie *uwożo pon* zapomniano już o nauczce jaką dał niegdyś nieodżałowanej pamięci kardynał Dunajewski, który podczas procesji Bożego Ciała ominął *uwożo pon* ołtarz w pewnym domu w Rynku, gdzie pańe z okien wyglądały i lornetowały procesję. Źle się *uwożo pon* dzieje w naszym starym Krakowie, miasto robi się coraz więcej międzynarodowe i żydowskie, a z traci swój narodowy *uwożo pon* polski i katolicki charakter.



Szcześliwej drogi.

Jerozolimski lampiarz
Carowi bakę świeci
I wmawia w dobry ludęk
Bajeczki, jakby w dzieci!

Jak to tam car ba'iuszka
Panuje sławnie, chrobrze,
Jak tam pod jego knutem
Ludkowi słodko, dobrze!

A idźże raz do Rosyi,
Gdy wiedzie cię nadzieja,
Ze car cię przyozdobi
Sutanną archirya*).

A zabierz razem z sobą
I twój niewonny „Wieniec“,
Bo u nas coś szeptaają,
Żeś lampiarz i odmieniec.

*) Ma być „archireja“. Przep. Red.

ar.



Z pola walki.

Port Artur. Według wiadomości z 15 Maja, jeden z pancerników japońskich wyleciał w powietrze. Czekamy niecierpliwie aż spadnie, ażeby dowiedzieć się jego nazwy.

Jon-szuj. Działalność jen. Kuropatkina utrudniają niesłychanie wichry wschodnie, niosące w oczy armii rosyjskiej kartacze i bagnety.

Petersburg. Nasze biuro telegraficzne odniosło znowu kilka ważnych zwycięstw. Szczegółów brak.

Port Adams. Między naszą artylerją górską i japońskim Czerwonym krzyżem przyszło do bitwy morskiej pod Władywostokiem. Japończycy na głowę pobici.

Hu-Szang. Donoszą o wielkiej bitwie między 700 Rosyanami i 250 Japończykami. Straty japońskie obliczają na 17.000 zabitych i 300.000 wziętych w niewolę.

Port Adams. Japońska mina podwodna wpadła na pociąg wiozący wojsko. U nas niema żadnych strat, mina doszczętnie zniszczona. Zarządzono pochód tryumfalny i illuminację.

Pierwszorządna Pracownia

== Sukien Męskich ==

Leona Grabowskiego

właściciel firmy:

GABRYEL GRABOWSKI

W KRAKOWIE

ul. Szpitalna 1. 36.

Materyały

i krój angielski

414 6 ?

Wykończenie artystyczne.

Przegląd polityczny.

Położenie Moskali na dalekim Wschodzie poprawia się z każdym dniem. Wszystkie przechwałki Japończyków i doniesienia prasy angielskiej i wszechpolskiej o tysiącach zabitych i rannych Moskali, są prostym wymysłem, bo w rzeczywistości Moskale nie ponoszą żadnych strat w ludziach, czego najlepszym dowodem, że pociągami „Czerwonego Krzyża“ przewożą zdrowych żołnierzy. Dzicy Japończycy nie chcą jednak szanować godła „Czerwonego Krzyża“ i ostrzeliwiają takie pociągi, a kiedy Rosya odwołuje się do mocarstw, oni jeszcze śmia „protestować przeciw oszczerstwu“. Nic też dziwnego, że Moskale unikają wszelkiego zetknięcia się z takimi barbarzyńcami i cofają się ciągle, nie dopuszczając ich nawet na odległość strzału.

Przejazd floty czarnomorskiej przez Dardanale, o który car ciągle jeszcze stara się u sułtana, ma być tylko demonstracją i symbolem wartości marynarki rosyjskiej. Kuropatkin znowu odniósł wielkie zwycięstwo... nad Aleksiejewem i postanowiona już odsiecz Portu Artura została zaniechana.

Entuzjazm w Rosyi coraz większy; nawet pożyczka nowa nie będzie zaciągnięta, gdyż potrzebną sumę uzyska skarb państwa z rozsprzedaży rycin, przedstawiających przewagę Rosyi nad Japonią, które i w Krakowie od kilku dni oglądać można w „Hotelu Drezdeńskim“. Wobec tego nie można się dziwić, że kapitaliści rosyjscy tłumnie subskrybują pożyczkę japońską. W pałacu carskim zarządzono ważne środki ostrożności. Pousuwano mianowicie wszystkie zwierciadła, w obawie, aby car nie natknął na własną minę, co już o tyle ciężkich strat przyprawiło Rosyę. Zresztą w położeniu obu stron nic się nie zmieniło, prócz tego, że przed kilku dniami „Neue Freie Presse“

silnie zaatakowała i zdobyła Port Artura.

Francuska opinia publiczna uspokoiła się już po proteście Watykanu, teraz zabawia się dwoma milionami franków, których Combes od Kartuzów nie dostał, nie wiadomo tylko, czy dlatego, że ich nie przyjął, jak twierdzą jego przyjaciele, czy też dlatego, że mu ich nie dano, jak twierdzi opozycya. W każdym razie parlament i prasa mają nową rozrywkę, a p. Combes słuszny powód; kląć: „do miliona Kartuzów“. Wielka republika, która z taką dumą przypisuje sobie wynalezienie praw człowieka i praw obywatelskich, zastanawia się nad zawieszeniem niezawisłości sędziów, dokąd się zupełnie nie upora z kongregacyami i ich majątkami. W ten sposób na miejsce praw obywatelskich stawia prawo bezprawia.

Trójprzymierze nie tylko nie osłabło, jak twierdzili niektórzy politycy, ale owszem, dzięki wypadkom na dalekim wschodzie zyskuje nowego potężnego sprzymierzeńca, Hiszpanię, która ma zrównoważyć umizgi Włoch do Francyi. Jeżeli uda się jeszcze hr. Gołuchowskiemu wciągnąć do aliansu księstwo Monaco i cesarza Sahary, to ogólny pokój na długo będzie zapewniony. „Daily Chronicle“ nacytawszy się w „Czasie“ i „Słowie Polskiem“ o powstaniu, które lada chwilę ma wybuchnąć w Królestwie, doprowadziła do porozumienia pomiędzy Rosyą i Austryą, na podstawie którego, w razie niepokojów w Królestwie, Austrya wyśle tam honwedów z pomocą; i w ten sposób odwdzięczy się za pomoc udzieloną jej w roku 1848.

Na Bałkanach spokój, dzięki porozumieniu mocarstw co do nakrycia głowy europejskich żandarmów. Włóczą się wprawdzie tu i ówdzie odziały powstańcze, czasem eksploduje bąba w pociągu, ale to wszystko tylko dla okazania, że zarządzenia uchwalone w Mürtzsteg były okrutnie pożyteczne. Uroczysty obchód rocznicy pohulanki w ko-

naku belgradzkim połączony będzie z obchodem rocznicy koronacyi króla Piotra, aby i pod tym względem zadowolnić europejskie mocarstwa.



I posłom i delegatom.

Nareszcie zwolnieni po ciężkiej pracy
Jedziecie sobie odpocząć panowie,
W domu czekają ciekawi rodacy,
Co też zrobili ich zacni posłowie —
Każdy z was pewnie już w myśli układa,
Sążniste mowy — długie sprawozdania
Co to wyborcom swym naczepiada,
Jak się wywiązał ze swego zadania
Więc, ile liber papieru „zachował“
By „zaproszenia“ mógł porozpisywać,
Ilu protekcją swoją przeszachrował,
By na świadectwo mógł potem ich wzywać
Że to co czynił — to czynił uczciwie —
(Jako że poseł — więc się tem pochwali...
Inny dostawy wojskowe brał chęciwie,
Nie chcąc by żydzi na nich zarabiali,
Inny — tam inne miał znowu zalety,
To z Japończykiem contra Rosyi trzymał
Z Czechami pułty siekał jak kotlety
Albo względami rządu się nadymał —
Słowem, na długie będzie miał godziny,
Rozmaitych bajek i różnych powieści —
Ale niestety — i nie bez przyczyny,
Bańki mydlane będą w samej treści
— Jedziecie przeto odpocząć panowie,
Po dobrem życiu i bezczynności,
Bo praca nawet nie była wam w głowie,
A tylko dążność do popularności —
I myśl, by prędko znowu was zwołali,
Bo żniwa kiepskie, i z kieszenia krucho,
A eni wyborcy, niech czekają dalej,
Na nowe wieści nadstawiając ucho —
Pan poseł — dyetki zbierał będzie za to
Dla żony — dzieci — do „badów“ na lato.

Anas.

DRUKARNIA W. KORNECKI

KRAKÓW — RYNEK GŁÓWNY 8

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY DRUKARSKIE.

A — to tak.

Po bitwie pod Feng-ezeng, gdy wojska rossyjskie grzebały pobitych po swojej stronie, generał Kuropatkin nadjeżdża ze swoją świtą i pyta jednego z oficerów odkomenderowanych do grzebania.

— Cóż? wszyscy już pogrzebani!

— Uże! wsiol!*) wasze wysokoblahorodje! melduje oficer przykładając dłoń do daszka.

— Tak — woła gniewnie Kuropatkin, pokazując na dwa trupy żołnierskie, leżące opodal — da! a eto czto?

— To dla korespondentów! — brzmiała odpowiedź oficera.

*) Wszystko.

Szlam.



Pani Siemaszkowej

z powodu jej gościanych występów do pamiętnika.

Artystko iście z bożej łaski
Cóż mogę Ci dać w dani?...
Nie brawa chyba i oklaski,
Bo to grosz bardzo tani.

Lecz szczerze nasze zapewnienie,
Że sercem naszym władniesz
Że w dusze nasze i wspomnienie
Niezatarte głoski kładniesz!...

Że, choć nie twoja jest w tem wina,
To serce żal wygłasza,
Iż ty tak wielka i jedyna
Nie jesteś teraz nasza!

Szlam.



Zemsta wiosny.

— Czemu wiosenko w płaszczu mgły
Zstąpiłaś na tę ziemię
Czemu rozwiewasz słodkie sny
I mrozisz ludzkie plemię? —

— Czemu? Ha znam cię! i i tyś wieszcz
I ranią mię twe hymny!
Więc się odziałaś w szron i deszcz
W strój chmur wilgotny, zimny.

Słowikom skneblowałam dziób,
Podcięłam kwiaty polne —
Teraz mój wieszczu wiersze rób
Obłudne i swawolne!

Niosę wam katar, chłód i cień,
Podagrę, wilgoć, błoto...
Gdy masz ochotę, to je zmien
W fantazyi twej na złoto.

Już tysiąc lat zgrzyt waszych piór
Nademną wciąż się znęca...
Dlatego idę w płaszczu z chmur
A was — niech influenza!

ar.



!! Czas odnowić przedpłatę !!

Szan. Prenumeratów, którzy za-
legają z przedpłatą, — upraszamy
o nadesłanie jej do dnia 30 b. m.,
gdyż w przeciwnym razie nastę-
pnego Nru nie otrzymają.

Pieniądze najlepiej przesyłać
przekazem wprost do Administracji
„Djabła“ w Krakowie.

Hotel Polski!

w Krakowie

blisko kolei

przy ul. Floryańskiej

(obok bramy Floryańskiej)

poleca pokoje od najwykwintniej-
szych do najskromniejszych; ceny
bardzo przystępne — od 60 ct.
za pokój.

Uwaga! Na miejscu znajduje się
Telefon Nr. 469 do użyt-
ku Gości, tak w obrębie Krakowa
jak i do wszystkich głównych miast
całej Austrii. 415 6-?

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła peda-
gogiczne **Reussnera** do bardzo przedkij i naj-
łatwiejszej nauki **języków obcych, bez**
nauczyciela z objaśnieniem wymowy i z
kluczem, p. t.

Samowczek **Polsko-Niemiecki** kurs wstępny
(Elementarz) po 18, 36 i 60 ct—
Kurs I-szy zł. 1.20—kurs II-gi zł r. 2.40
Polsko-Francuski kurs I-szy zł r.
1.80 — kurs II-gi zł r. 4.80. — **Gra-**
matyka Polsko-Francuska
zł r. 1.80.

Polsko-Angielski kurs I-szy zł r.
1.12 — kurs II-gi zł r. 1.80.

Polsko-Ruski kurs I-szy zł r. 2.10—
kurs II-gi zł r. 2.70. 301 19-5

Główna sprzedaż w Księgarni
D^{ra} Wł. Miłkowskiego w Krakowie.



MIODOSYTNIKA

założona w roku 1841

KAZIMIERZA ROBACKIEGO

w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 26,

416 6-?

poleca **miody w butelkach, na garnce i na szklanki**, w pokojach gościnnych,

Miód stołowy lekki butelka 50 ct.	Miód wytrawny . butelka 70 ct.	Miód esencya but. . 1 złr. — ct.
Miód. stoł. mocny „ 60 „	Miód kuracyjny . „ 80 ct.	Miód kopowiec „ . 1 „ 20 „

Ma na składzie wielkie zapasy **miódów owocowych**: maliniaki, wiśniaki, dereniaki.

Miód Maliniak butelka 1 złr. 50 ct.	Miód kasztelański butelka 1 złr. 50 ct
---	--

Przewodnik przemysłowo-handlowy.

Institucje finansowe.

BANK GALICYJSKI dla handlu i przemysłu oraz Kantor Wymiany i Dział Towarowy tegoż Banku Rynek gł. l. 25. Obok Kantoru Wymiany Oddział depozytów schowkowych (Hafe-Deposita). 420 6—?

FILIA BANKU HIPOTECZNEGO oraz kantor wymiany tegoż Banku. Rynek główny, linja A-B l. 42, wehód od ul. św. Jana. 401 6—?

KONCESYONOWANY ZAKŁAD ZASTAWNICZY przy ul. Wiślniej l. 3, parter, otwarty co dzień od 8—1 i od 3—6, udziela możliwie wysokich pożyczek na papiery wartościowe, kosztowności, towary, garderobę i futra. Przyjmuje spłatę ratami. Zleceń z prowincji załatwia odwrotną pocztą. 422 6—?

Domy bankowe.

ALBERT MENDELSBURG, Rynek główny Nr. 15. 423 6—?

Apteka.

K. WISZNIEWSKI, apteka pod Gwiazdą, w Krakowie przy ulicy Florjańskiej, poleca skład wód mineralnych zagranicznych i krajowych, również wyrobów lekarskich zagranicznych i krajowych, perfumerje francuskie oraz przyrządy gumowe i metalowe. 424 6—?

Handel kolonialny i farb.

FR. LENERT w Krakowie. ul. Sławkowska „pod gankiem“. Cement portlandzki. Fabryka i ko-

palnia gipsu. Farby. Hurtowny handel towarów materialnych, korzennych, olejów, tłuszczów, wyrobów szcztokarskich, pendzle. — Zaś przy ulicy Długiej Nr. 34 osobny skład benzyny, terpentyn, eteru itp. — Z wiosną nasiona Mauthnera. 425 6—?

Skład herbat i win.
JULIUSZ GROSSE, Rynek główny, pałac Spiski. Magazyn Herbat i Win. 426 6—?

Kawiarnia.
W. JANIKOWSKI, rynek główny, I p. nad handlem A. Ha-

welki, bilardy francuskie, czytelnia w osobnym salonie, pokoje do gry w karty — bufet zaopatrzone w zawsze świeże ciasta i wyborne wódki i likiery. Obsługa uprzejma i szybka. 427 6—?

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie założone w roku 1860.

Wyniki operacji w dziale ogniowym i gradowym za czas od 1 kwietnia 1902 do 31 marca 1903 r. oraz wyniki operacji w dziale życiowym za czas od 1 stycznia 1902 r. do 31 grudnia 1902 r.

	Dział ogniowy:	Dział gradowy:	Dział życiowy:
Wystawiono polic	508.141	6.743	30.666
Wartość ubezpieczona Kor.	1.502,064.458—	42,933.687—	94,641.614—
			Renty: 292.041—
Zebrana premia	9,638.079—	913.431—	3,506.589—
Szkody wypłacone	4,922.889—	549.762—	2,344.309—
„ nieuregulowane „	1,200.344—	—	314.541—
Fundusze rezerwowe po zamknięciu bilansu	6,199.900—	2,078.607—	2,129.343—
Rezerwa premii	3,855.232—	—	22,627.104—
Fundusz emerytalny	1,765.437—	—	—
Czysta pozostałość	1,308.167—	164.066—	270.619—
Przyznana dywidenda dla członków	14%	—	pośmiert. i miesięcz. 7 ^o dożywotnie 4%
Od czasu istnienia Towarzystwa:			
Wypłacono szkód	111,193.136—	26,268.411—	19,213.987—
„ rent	—	—	2,425.831—
„ dywidendy	28,110.817—	440.011—	1,719.439—

WINCENTY SATALECKI
Pierwszorządna według najnowszych wymagań urzędowa
FABRYKA PAROWA Wyrobów Masarskich

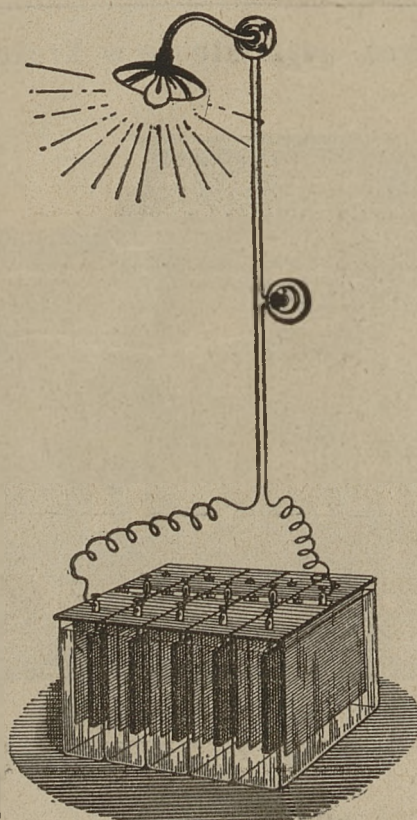
w Krakowie, ulica Floryjańska, L. 18.

Filia: w Wiedniu V. B. ul. Schönbrunnerstrasse 27.

Wyrobów i poleca: Szynki pragskie i westfalskie, poleńskie pieczone i łososiowe, sławne kielbasy krakowskie: poleńskie, krajane i stekane, kiszki pasztecikowe, salcesony w rozmaitych gatunkach, paryską kielbasę, stoninę paprykową i wędzonkę z młodych prosiąt, rolady w rozmaitych gatunkach, stoninę polską białą i wędzoną, sardło słone, kielbasy i sardelki wiedeńskie, kiszki podgardlane w trzech gatunkach i wszystkie inne wyroby tu niewyszczególnione, a które wchodzi w zakres masarski.

Dwa razy dziennie świeży towar.

Cenniki szczegółowe na żądanie. — Przesyłki uskutecznią się odwrotną pocztą za pobraniem. 410 6—?



Firma istniejąca od roku 1846.

J. BAZES

w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 55,
naprzeciw kościoła św. Piotra (dom własny).
Telef. Nr. 152.

Generalne Zastępstwo dla Krakowa i całej Galicyi
oraz Skład komisowy

Flaszek różnych gatunków

mianowicie do piwa, wina, szampana, oraz butelki z patentowanym zamknięciem i butelki koszykowe (demijohny), z fabryki austr. Towarzystwa hut szklanych w Aussig.

Fabryczny skład LAMP. — Główny skład fabryczny Porcelany, Szyb, Szkła, z różnych fabryk czeskich, jakoteż i zagranicznych. — Poleca wielki wybór Serwisów porcelanowych i szklanych, Luster w ramach i bez, Zyrandoli i Kandelabrow — oraz poleca się do urządzenia Hotelu, Restauracji i Zakładów kąpielowych.

Geny fabryczne i przy większych ilościach odstępuje się pewny rabat. Obstalunki miejscowe i zamiejscowe uskutecznią się w jak najkrótszym czasie. 411 6—?

Zakład kąpielowy

: : w Hotelu Krakowskim

w Krakowie, ul. Podwale 1. 17.

Poleca świeżo gruntownie odrestaurowaną *Łazienkę parową, tusze, baseny* z zimną i ciepłą wodą, oraz kąpiele w wannach.

Dla wygody Sz. P. T. Publiczności w łaźni są zdolni *masażysty*. — Łaźnia dla Pań otwartą jest we wtorek i piątek od 1 w południe do 6 wieczór.

Zakład otwarty codziennie
od 6-tej rano do 8-mej wieczór.

Zarząd łazienek.

277 25—?

GAZOWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

L. Telefonu Zakładu 72, Filii 198, Sklepu 345,

poleca Szanownej Publiczności

Koks Gazowy po cenach niższych

przy odbiorze / po K. 2·20 za 100 kg. z odwozem
do 25 mtr. ctr. / po K. 2— za 100 kg. bez odwozu

przy odbiorze / po K. 1·80 za 100 kg. z odwozem
od 25 mtr. ctr. / po K. 1·70 za 100 kg. bez odwozu

Ceny powyższe wytrzymują konkurencyę z koksem pruskim.

SMOŁA GAZOWA (Ter)

do utrwalania drzewa, jako to: słupów parkanowych, wiązań mostowych, poręczy, dachów gątownych — a także do zalewania szpar w bruku.

Urządzenia gazowe pod przystępnymi warunkami, także na raty.

Sklep Gazowni przy ulicy św. Anny L. 2, poleca: Świeczniki, Lampy, Palniki i Siatki Dr. Auera, Szkło, Weże i t. p. Przyrządy do gotowania na gazie. Kuchenki, Palniki, Piece, Kominiki, Przyrządy kąpielowe, Przyrządy dla rzemiósł do grzania gazem. Wyłączne zastępstwo na Kraków sprzedaży palników i siatek dra Auera.

Krajowe i zagraniczne, najnowszego stylu i systemu

Przyrządy do gotowania i grzania

po cenach fabrycznych. 418 6—?

Kosztorysy i plany bezpłatnie w razie zamówienia roboty. — Zamówienia przyjmuje i wyjaśnień udziela:

Dyrekcya Gazowni miejskiej w Krakowie.

Z PRUS

srowadzaną drogą **WODE SELTERSKA**, zastępuje w zupełności woda polecona przez Towarz. lekarskie **ALKALICZNO-SŁONA** zawierająca części składowe jak

Woda Selterska wyrobu fabryki **K. Rząca i Chmurski**
pod firmą

w Krakowie, ulica św. Gertrudy L. 4.

417 6—?

Sprzedaż detaliczna w aptekach i drogueryach.



W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

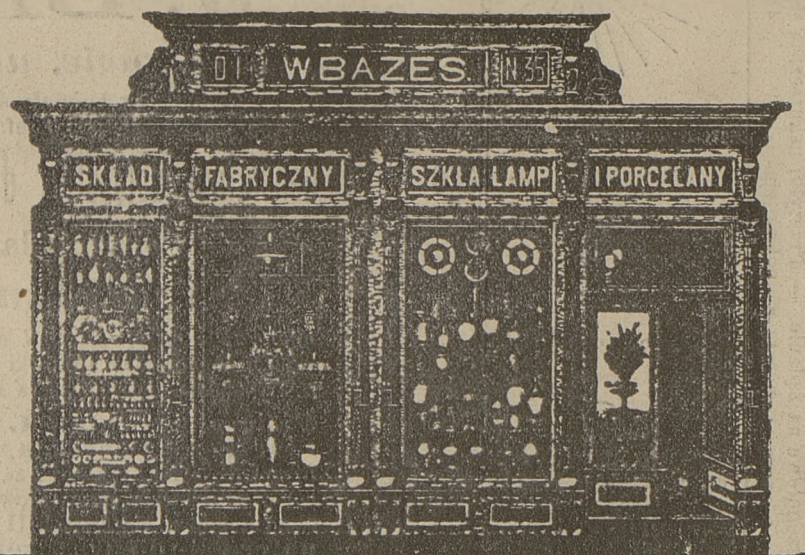
NAJWIĘKSZY WYBOR

LAMP

jakoteż

wszelkich porcelanowych i szklanych
ARTYKUŁÓW

po cenach bez konkurencyi tanich.



W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

SKŁAD FABRYCZNY

Flaszek

402 AKCYJNEGO TOW. 6—?

dawniej Friedr. Siemens

w Neusattl-Elbogen i Dreźnie.